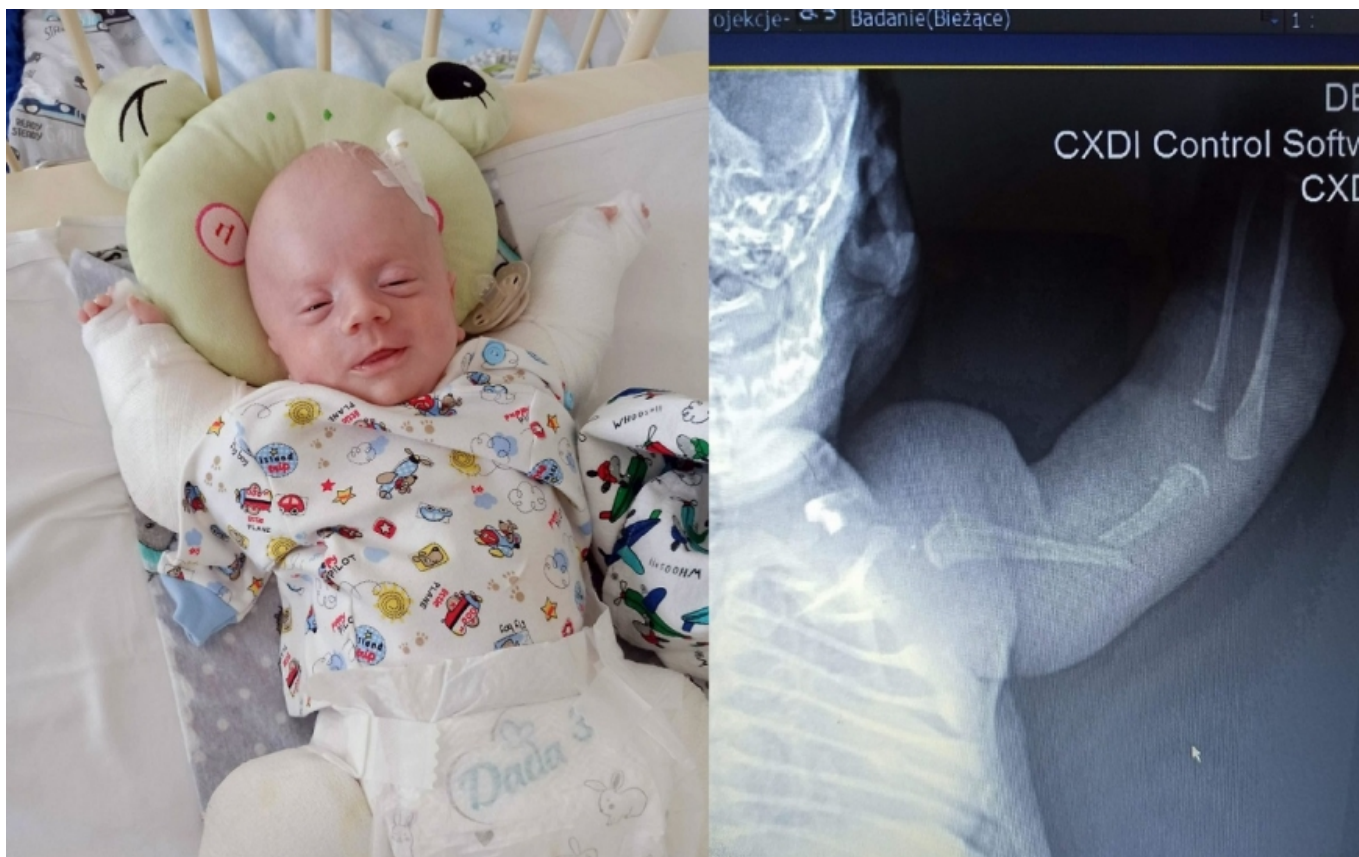




## Miał złamane żebra i nóżki, gdy przyszedł na świat. Małemu Tymkowi z Kisielic kości mogą pękać nawet podczas snu

data aktualizacji: 2021.04.21



**Pół miliona złotych potrzeba, aby ulżyć w cierpieniu niespełna dwumiesięcznemu Tymkowi z Kisielic. Zdiagnozowana u chłopca wrodzona łamliwość kości, bardzo poważna, dzisiaj niestety nieuleczalna choroba genetyczna, oznacza, że do złamań może dochodzić nie tylko podczas ruchu, ale nawet samoistnie, podczas snu.**

**Obniżone napięcie mięśniowe, złamane żebra, obojczyk, dwie nóżki i rączka; według lekarzy miał przed sobą zaledwie 3 godziny życia - w takim stanie był 12 marca tego roku, tuż po przyjsciu na świat, Tymek Jasiński z Kisielic.**

Chociaż ciąża przebiegała prawidłowo i nic nie zwiastowało nieszczęścia, to rodzice chłopca wkrótce usłyszeli straszną diagnozę. **Wrodzona łamliwość kości** jest nieuleczalna i skazuje Tymka na cierpienie do końca życia. Delikatne jak porcelana kości chłopca nie tylko są skłonne do złamań, ale też odkształcają się podczas zrastania. Lekarze nie pozostawiają wątpliwości: **leczenie i rehabilitacja potrwają do końca życia dziecka**. I chociaż dzisiaj realnych szans na pełne zdrowie nie ma, to wiadomo, że operacje i zabiegi mogą ulżyć dziecku w cierpieniu, poprawiając jego jakość.

Już wiadomo, że Tymek co dwa miesiące będzie musiał jeździć do Centralnego Szpitala Klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, gdzie będzie mu podawany lek. Do tego konsultacje u specjalistów, turnusy rehabilitacyjne i kilka operacji montażu drutów teleskopowych, które

usztynią i dadzą oparcie słabym kościom - każda za kilkadziesiąt tysięcy złotych. Rachunek, **opiewający na 500 tysięcy złotych**, przerasta możliwości rodziny z Kisielic.

Stąd zrzutka założona w ogólnopolskim serwisie, o której wsparcie serdecznie proszą rodzice Tymka. W akcję charytatywną na rzecz chłopca włącza się też m.in. ekipa firmy Amex Bączek z siedzibą w Falknowie - pracuje tutaj ojciec chrzestny Tymka, którego rodzinę w potrzebie koleżanki i koledzy z pracy chcą wesprzeć.

**- Lekarze nie dawali maluchowi szans na przeżycie, ale on pokazał, że jest dzielny. Dlatego w imieniu rodziny Tymka zwracamy się z gorącą prośbą o wsparcie zbiórki lub chociaż przekazanie tej informacji dalej - apelują do ludzi dobrej woli. -  
DZIĘKUJEMY.**

---

Zbiórka na rzecz Tymka trwa na portalu zrzutka.pl [pod tym linkiem](#).

---

~~galeriaspc~~6135~~

*Red. kontakt@infoilawa.pl.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/64141-mial-zlamane-zebra-i-nozki-gdy-przyszedl-na-swiat-malemu-tymkowi-z-kisielic-kosci-moga-pekac-nawet-podczas-snu>